

Monika Wójcik-Żołądek*

Obcy wśród swoich? Młodzież polskiego pochodzenia z Kazachstanu studiująca w Polsce

Poles from Kazakhstan studying in Poland: This paper, based on an empirical research project, offers information on students of Polish descent from Kazakhstan who study in Poland. The article begins with the introduction of the legal framework related to international students and their scholarship schemes. In the next sections the author discusses various issues related to students of Polish descent, including their motivation for arriving to Poland, obstacles they encounter and their identity problems.

Słowa kluczowe: *adaptacja społeczna, imigracja, repatrianci, repatriacja, polityka repatriacyjna, Polacy za granicą, tożsamość*

Keywords: *social adaptation, immigration, repatriates, repatriation, repatriation policy, Poles abroad, identity*

* Doktorantka w Instytucie Socjologii UW; e-mail: wojmon@gmail.com.

Wstęp

Cudzoziemscy studenci na polskich uczelniach pojawili się w latach 50. XX wieku dzięki programom edukacyjnym skierowanym do obywateli państw tzw. Trzeciego Świata¹. Od tego czasu ich liczba powoli rosła. Proces ten nabrał tempa dopiero w latach 90., kiedy to wraz z przemianami społeczno-gospodarczymi nastąpiło otwarcie Polski na napływ obcokrajowców, pojawiły się nowe programy stypendialne oraz poszerzyła się oferta uczelni². Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w roku akademickim

¹ C. Żołądowski, *Studenci zagraniczni w Polsce. Motywy przyjazdu, ocena pobytu, plany na przyszłość*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 54.

² *Ibidem*, s. 54–55.

1990/1991 liczba cudzoziemców studiujących w Polsce wyniosła 4259 osób, wobec 6563 w roku 2000/2001, 10 092 w roku 2005/2006, 15 862 w roku 2008/2009, 21 474 w roku 2010/2011 i 24 253 osób w roku akademickim 2011/2012³. W porównaniu z państwami Europy Zachodniej odsetek zagranicznych studentów na polskich uczelniach jest dużo niższy, widać jednak, że zainteresowanie polskimi szkołami wyższymi w ostatnich latach wyraźnie wzrasta. Warto dodać, że obecnie dynamika napływu studentów obcokrajowców jest znacznie wyższa niż ogólna dynamika imigracji do Polski⁴.

Od początku lat 90. XX wieku wśród przybywających na studia do Polski liczną grupę stanowi młodzież pochodzenia polskiego. Studiami w Polsce zainteresowane były przede wszystkim osoby z polskimi korzeniami pochodzące z krajów byłego Związku Radzieckiego. W roku akademickim 2011/2012 liczba cudzoziemskich studentów polskiego pochodzenia w Polsce wynosiła 4667 osób. Należy zauważyć, że chociaż liczba polonijnych studentów systematycznie rośnie (od 2454 w roku akademickim 1995/1996), to ich odsetek względem ogółu studentów obcokrajowców spada (wynosił on 47,2% w roku akademickim 1995/1996; 55,1% w roku 2000/2001; 36,95% w roku 2005/2006 oraz 19,2% w roku akademickim 2010/2011)⁵.

Wśród młodzieży polskiego pochodzenia przyjeżdżającej na studia do Polski z państw byłego ZSRR najliczniej reprezentowane były osoby z Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim z Litwy, Białorusi i Ukrainy⁶. W roku akademickim 2008/2009 osoby z polskimi korzeniami stanowiły 85% studentów z Litwy, 49% studentów z Białorusi i 75% studentów z Kazachstanu pobierających naukę w polskich szkołach wyższych⁷.

Kluczowe znaczenie dla rosnącego zainteresowania nauką w Polsce mają stypendia rządu polskiego przyznawane osobom, których przodkowie znaleźli się poza granicami Polski na skutek przymusowych przesiedleń do ZSRR oraz przesunięcia wschodnich granic państwa polskiego. Uprzywilejowanie studentów polskiego pochodzenia wynika w dużej mierze z historycznych i moralnych zobowiązań wobec rodaków, którzy utracili obywatelstwo polskie i poza granicami kraju znaleźli się nie z własnej woli⁸. W założeniu absolwenci polskich uczelni mieli powracać do krajów zamieszkania, by tam

³ Główny Urząd Statystyczny, *Szkoły wyższe i ich finanse w 2011 r.*, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_szkoły_wyzsze_2011.pdf [dostęp: 21 lutego 2013 r.].

⁴ C. Żołędowski, *Studenci zagraniczni w Polsce*, op. cit., s. 10.

⁵ Główny Urząd Statystyczny, *Szkoły wyższe i ich finanse w 2011 r.*, op. cit..

⁶ *Ibidem*, s. 33.

⁷ C. Żołędowski, *Studenci zagraniczni w Polsce*, op. cit., s. 57.

⁸ Zapis o „moralnym obowiązku wobec Polaków na Wschodzie” znajduje się w preambule do ustawy z 7 września 2007 r. o Karcie Polaka.

zasilić elitę działającą na rzecz Polaków na Wschodzie. Celem polityki państwa polskiego, jak zauważa Cezary Żołądowski, było: *wzmacnianie kapitału społecznego środowisk polskich za granicą, za pomocą instrumentów mających na celu wzrost poziomu wykształcenia młodzieży polskiego pochodzenia, zwiększenie obecności kultury polskiej za granicą oraz poszerzenie w krajach zamieszkania polskich mniejszości narodowych bazy dla rozwoju kontaktów gospodarczych, społecznych i kulturalnych z Polską*⁹. Po kilku latach funkcjonowania programu stypendiów polonijnych ujawniły się trudności związane z realizacją przyjętych założeń. Małgorzata Głowacka-Grajper wymienia wśród nich, że część absolwentów nie wraca do krajów zamieszkania, inni nie mogą odnaleźć się na rynku pracy czy po prostu w rzeczywistości społecznej, którą opuścili, wyjeżdżając na kilka lat do Polski. Badaczka wskazuje także na problemy tożsamościowe – zdarza się, że doświadczenia kilku lat spędzonych w Polsce skłaniają młodych Polaków ze Wschodu do odejścia od polskości, zamiast pogłębienia związków z macierzą¹⁰.

Grupa badana – młodzi Polacy z Kazachstanu

W artykule tym opisano sytuację młodzieży polskiego pochodzenia z Kazachstanu przyjeżdżającej na studia do Polski, ze szczególnym uwzględnieniem problemów adaptacyjnych i tożsamościowych. Podstawę niniejszych rozważań stanowią badania prowadzone w latach 2009–2011 w ramach grantu Komitetu Badań Naukowych „Nigdy u siebie. Przemiany tożsamości emigrantów polskich z Kazachstanu osiedlających się w Rosji, Niemczech i Polsce w realizacji rządowych systemów repatriacji” kierowanego przez dr. Roberta Wyszynskiego¹¹. Tekst oparty jest na wycinku zgromadzonego materiału empirycznego – wywiadach pogłębionych ze studentami oraz absolwentami polskich uczelni¹². Wszyscy rozmówcy po-

⁹ *Idem, Studenci zagraniczni w Polsce, op. cit.*, s. 55.

¹⁰ M. Głowacka-Grajper, *Rodacy – cudzoziemcy. Młodzi Polacy z Litwy, Białorusi i Ukrainy na studiach w Polsce* [w:] *Kulturowe wymiary imigracji do Polski: studia socjologiczne*, E. Nowicka, S. Łodziński (red.), Wydawnictwo ProLog, Warszawa 2006, s. 329–330.

¹¹ Autorka tego artykułu była członkiem zespołu badawczego realizującego wymieniony projekt badawczy. W skład zespołu badawczego wchodził także: Jacek Kordel, Anna Maculewicz, Justyna Owczarek, Kamil Strzyżewski oraz Piotr Żulikowski. Badania prowadzone były wśród trzech pokoleń Polaków z Kazachstanu w Rosji, Polsce, Niemczech oraz w samym Kazachstanie.

¹² W badaniach wykorzystana została metoda wywiadu intensywnego. Główną zaletę tego narzędzia badawczego stanowi możliwość uzyskania pogłębionej interpretacji doświadczeń od każdego z badanych, poznanie ich przemyśleń, emocji oraz poglę-

chodzili z kilku wsi leżących w obwodzie północno-kazachstańskim (jedno z głównych skupisk Polaków w Kazachstanie¹³). Wywiady koncentrowały się przede wszystkim na doświadczeniach biograficznych jednostek, przemianach tożsamości i problemach adaptacyjnych tej kategorii młodzieży. Analiza stanowi próbę zrozumienia indywidualnych doświadczeń badanych, sposobu postrzegania przez nich rzeczywistości społecznej. Zgodnie z paradygmatem interpretatywistycznym badacz może dotrzeć jedynie do wyrażonych w narracjach sposobów, w jaki ludzie ją postrzegają i interpretują rzeczywistość społeczną¹⁴. W tekście zatem przedstawione zostaną subiektywne sposoby odbierania świata przez rozmówców i ich postawy względem określonych sfer życia, a nie zobiiektywizowana rzeczywistość.

Biorąc pod uwagę populację wszystkich cudzoziemskich studentów przybywających na studia do Polski, młodzież z Kazachstanu nie stanowi licznej zbiorowości. Co więcej, badacze zwracają uwagę na wyhamowanie napływu studentów z Kazachstanu – w ciągu ostatnich dziesięciu lat ich liczba nieznacznie się zmniejszyła: z 411 w 2001 r. do 382 w 2010 r.¹⁵. Warto jednak przyrzeć się tej kategorii osób polskiego pochodzenia przynajmniej z dwóch powodów.

Po pierwsze, jak pokazują dane ze spisu powszechnego przeprowadzonego w 2009 r. w Kazachstanie, w państwie tym wciąż mieszka 34 057 osób deklarujących przynależność do polskiego narodu¹⁶. Od 2000 r. to właśnie

bienie refleksji na interesujące badacza tematy, por. C. Charmaz, *Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 39–40. W wielu wypadkach rozmowa zbliżała się formuły wywiadu narracyjno-biograficznego, por. K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne* [w:] *Biografia a tożsamość narodowa*, M. Czyżewski, A. Piotrowski, A. Rokuszewska-Pawełek (red.), Katedra Socjologii Kultury Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995, s. 35–44; F. Schuetze, *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 1, s. 11–50.

¹³ Polacy zamieszkują przede wszystkim tereny wiejskie w północnym Kazachstanie – w obwodach północno-kazachstańskim, akmolińskim, pawłodarskim, karagandyjskim, kustanajskim oraz w Astanie. Mniejsze skupiska Polaków znajdują się na południu kraju – w obwodach dżambulskim, południowo-kazachstańskim, ałmatyńskim. Zob. więcej: *Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2009, s.134.

¹⁴ K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 17–19.

¹⁵ P. Hut, E. Jaroszewska, *Studenci zagraniczni w Polsce na tle migracji edukacyjnych na świecie*, Instytut Spraw Publicznych, 2011, <http://www.isp.org.pl/uploads/pdf/772873926.pdf>, s. 8 [dostęp: 24 lutego 2013 r.].

¹⁶ *Перепись населения Республики Казахстан 2009 года. Краткие итоги. Статистический сборник, Статистический сборник*, А. Смаилова (ред.), Агентство Республики Казахстан по статистике, Астана 2010, s. 9.

do osób pochodzenia polskiego zamieszkujących azjatyckie tereny byłego Związku Radzieckiego (przede wszystkim Kazachstan) skierowany jest program repatriacji działający na podstawie ustawy o repatriacji¹⁷. Młodzież, której sytuacja jest przedmiotem niniejszej analizy, stanowi najmłodsze pokolenie potencjalnych repatriantów. Potencjalnych, gdyż osoby narodowości polskiej z Kazachstanu przybywają na studia do Polski w ramach stypendiów polonijnych, a nie programu repatriacyjnego. Dopiero po skończeniu studiów w Polsce – zgodnie z art. 16 ustawy o repatriacji – oraz po spełnieniu określonych warunków mogą zostać uznani za repatriantów. Studenci polskiego pochodzenia mogą także zalegalizować swój pobyt na podstawie art. 52 Konstytucji RP, jednak w tym wypadku nie otrzymują polskiego obywatelstwa.

Po drugiej, analizy dotyczące adaptacji, przemian tożsamości narodowej i etnicznej wśród młodych osób pochodzenia polskiego, ich planów na przyszłość czy ocen programów stypendialnych skierowanych do Polonii ze Wschodu skupiają się na przedstawicielach społeczności polskich przyjeżdżających z Ukrainy, Białorusi i Litwy. Wymienić można tu chociażby prace R. Wyszynskiego czy wspomniany już artykuł M. Głowackiej-Grajper¹⁸. Część rozważań przedstawionych w publikacjach wymienionych autorów można z pewnością odnieść także do sytuacji młodzieży polonijnej z Kazachstanu. Należy jednak pamiętać, że ze względów historycznych i politycznych sytuacja społeczności polskich w każdym w państwach byłego ZSRR jest odmienna. Fakt ten rzutuje między innymi na możliwość kontaktów z matczyną, znajomość języka polskiego czy w końcu na możliwości zachowania odrębności kulturowej i proces kształtowania się tożsamości członków danych społeczności zarówno w kraju zamieszkania, jak i po przyjeździe do Polski. Inna jest sytuacja osób narodowości polskiej zamieszkującej tereny przygraniczne, a inna w Kazachstanie, dlatego traktowanie Polaków ze Wschodu jako niezróżnicowanej wewnętrznie kategorii jest błędem. Analizy obejmujące sytuację młodych Polaków z Kazachstanu (choć nie poświęcone jej w całości, jak na przykład praca Romana Dzwonkowskiego, Julii i Olega Gorbaniuków)¹⁹ mają w większości charakter ilościowy. Jak się wydaje, zastosowanie metod jakościowych w badaniach tej kategorii osób pozwala na głębsze zrozumienie sytuacji poszczególnych jednostek poprzez skupienie

¹⁷ Ustawa z 9 listopada 2000 r. o repatriacji, Dz.U. z 2004 r. nr 53, poz. 532.

¹⁸ *Mniejszość polska na rozdrożu. Studenci i absolwenci uczelni polskich pochodzący z Litwy, Białorusi i Ukrainy*, R. Wyszynski (red.), Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005; M. Głowacka-Grajper, *Rodacy – cudzoziemcy*, op. cit., s. 329–330.

¹⁹ *Idem, Świadomość narodowa młodzieży polskiego pochodzenia z byłego ZSRR studiujących w Polsce*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.

się na ich subiektywnych doświadczeniach. Natomiast autorzy prac poświęconych w całości repatriantom w Kazachstanie (z uwzględnieniem podziału na trzy pokolenia przyjeżdżających do Polski) koncentrują się głównie na problemach adaptacyjnych średniego pokolenia, zaznaczając przy tym, że studenci-repatrianci są grupą stosunkowo łatwo integrującą się ze społeczeństwem polskim²⁰. Można się zgodzić z tą konstatacją, jednak warto pamiętać, że młode osoby przyjeżdżające na studia do Polski z Kazachstanu także mają trudności adaptacyjne, które odgrywają ważną rolę w procesie kształtowania się tożsamości młodych Polaków i wpływają na ich plany życiowe po skończeniu studiów, w tym na chęci osiedlenia się w Polsce na stałe.

Problematyka tekstu wpisuje się w szerszy kontekst „powrotów” osób polskiego pochodzenia do macierzy. Warto zauważyć, że w przypadku Polaków z Kazachstanu mamy do czynienia ze specyficzną sytuacją – dzisiejsi repatrianci to Polacy przymusowo wysiedleni w 1936 r. do Kazachstanu z ziem niegdyś należących do I Rzeczypospolitej oraz ich potomkowie. W momencie deportacji osoby te zamieszkiwały tereny Zachodniej Ukrainy, które w granicach I Rzeczypospolitej leżały do 1772 r. oraz od czasu powstania niepodległego państwa polskiego w 1918 r. Na mocy traktatu ryskiego z 1921 r. włączono je do Ukraińskiej SRR, skutkiem czego wysiedlani do Kazachstanu Polacy w momencie tego zdarzenia nie posiadali polskiego obywatelstwa.

Z tego powodu w literaturze przedmiotu pojawiają się krytyczne podejścia do terminu „repatriacja”. R. Wyszyński postuluje, by stosować określenia „tak zwana repatriacja” lub „powrót” deportowanych i ofiar represji z byłego Związku Radzieckiego²¹. Termin „repatriacja”, zdaniem tego badacza, jest nieprzystający do sytuacji Polaków, którzy przesiedleni z terenów Ukraińskiej SRR do Kazachstanu w latach 30. XX wieku, a dziś wracają na tereny leżące w granicach Polski i często od miejsc, z których zostali wysiedleni, dzielą je setki kilometrów²². Zdaniem P. Huta zamiast o „repatriacji” (powrocie do ojczyzny) lepiej byłoby mówić o „impatriacji” (uojczyźnieniu)²³. Niezależnie od terminologicznych wątpliwości, należy uznać, że repatrianci oraz studenci rozpoczynający naukę na polskich uczelniach w ramach programów stypendialnych przyjeżdżają do kraju pochodzenia, ojczyzny historycznej, z którą czują się związani.

²⁰ Por. P. Hut, *Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992–2000*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2002.

²¹ *Idem*, *Citizenship or Nationality – a Difficult Return from Kazakhstan* [w:] *Homecoming. An Anthropology of Return Migrations*, E. Nowicka, H. Firouzbakhch (red.), Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2008, s. 117.

²² *Ibidem*, s. 118.

²³ P. Hut, *Warunki życia*, *op. cit.*

Wszyscy rozmówcy, których narracje zostały opisane w dalszej części artykułu, należą do wyżej opisanej zbiorowości, są zatem najmłodszym pokoleniem adresatów akcji repatriacyjnej. Trzeba jednak podkreślić, że większość z nich nie przyjechała do Polski na mocy ustawy repatriacyjnej wraz z rodzinami, ale dzięki programom stypendialnym skierowanym do osób polskiego pochodzenia mieszkających na Wschodzie²⁴. Jedną z przyczyn tego stanu jest nieefektywność programu repatriacji, na którą zwraca uwagę wielu badaczy²⁵.

Droga na studia w Polsce

Od 1989 r. osoby polskiego pochodzenia mogą odbywać studia w Polsce na korzystniejszych zasadach niż pozostałe kategorie obcokrajowców. Wśród przybywających z Kazachstanu najczęstszym sposobem finansowania studiów w Polsce są stypendia rządu Rzeczypospolitej Polskiej²⁶. Dzięki takiemu rozwiązaniu młodzież otrzymuje nie tylko możliwość zdobycia bezpłatnie wyższego wykształcenia, ale także środki, które przynajmniej w części mogą pokryć koszty utrzymania w Polsce²⁷. Stypendia skierowane są do posiadaczy Karty Polaka²⁸ (obowiązującej od 2008 r.) oraz osób

²⁴ Młodzież przybywająca do Polski w ramach programu repatriacyjnego otrzymuje obywatelstwo polskie, co skutkuje tym, że na uczelnie w Polsce może zdawać na takich samych zasadach jak pozostali obywatele kraju.

²⁵ Zob. więcej: P. Hut, *Warunki życia, op. cit.*; R. Wyszynski, *Nigdy u siebie. Problemy teoretyczne „socjologii powrotu” na przykładzie polskich „(re)emigrantów” z Kazachstanu w Rosji, w Niemczech i w Polsce [w:] 20 lat rzeczywistości poradzieckiej. Spojrzenie socjologiczne*, M. Głowacka-Grajper, R. Wyszynski (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 403–421; H. Grzymała-Moszczyńska, A. Grzymała-Kazłowska, *Repatrianci z Kazachstanu – charakterystyka i główne problemy adaptacyjne*, 2011, http://www.kbnm.pan.pl/images/stories/Opracowanie_KBnM_PAN_Repatrianci_z_Kazachstanu.pdf [dostęp: 5 marca 2013 r.].

²⁶ Stypendium przyznawane jest na podstawie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 12 października 2006 r. w sprawie podejmowania i odbywania przez cudzoziemców studiów i szkoleń oraz ich uczestniczenia w badaniach naukowych i pracach rozwojowych wydanego na podstawie art. 44 ust. 1 ustawy z 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz.U. nr 164, poz. 1365 ze zm.

²⁷ Osoby z polskimi korzeniami mogą odbywać również studia w Polsce nieodpłatnie, ale bez świadczeń stypendialnych, bądź na zasadach odpłatności (zgodnie z wymienionym w poprzednim przypisie rozporządzeniem MNiSW, osoby posiadające Kartę Polaka lub polskie pochodzenie wnoszą opłaty obniżone o 30%). Młodzi etniczni Polacy przyjeżdżający do kraju pochodzenia bez rządowego stypendium mogą otrzymywać środki na utrzymanie od osób prywatnych, fundacji i stowarzyszeń wspierających Polaków na Wschodzie (m.in. od Wspólnoty Polskiej).

²⁸ Ustawa z 7 września 2007 r. o Karcie Polaka, Dz.U. nr 180, poz. 1280.

z udokumentowanym polskim pochodzeniem. Świadczenia przyznawane są corocznie, a wniosek o stypendium RP na I rok studiów maturzysta musi złożyć w konsulacie właściwym dla swojego miejsca zamieszkania, tam też zdaje egzamin z języka polskiego, przedmiotów kierunkowych oraz uczestniczy w rozmowie kwalifikacyjnej.

Już na pierwszym etapie drogi na studia do Polski, a więc egzaminie odbywającym się w polskiej placówce dyplomatycznej, dla młodzieży z Kazachstanu znacznym problemem jest słaba znajomość języka polskiego. Wynika ona przede wszystkim z uwarunkowań historycznych. Deportowani do Kazachstanu poddawani byli polityce wynarodowienia prowadzonej przez władze radzieckie. Podobnie jak z religią katolicką walczone także z językiem polskim – jest to wątek, który powtarza się w relacjach przesiedleńców. Przymusowa rusyfikacja i zakaz używania języka polskiego doprowadziły do wyeliminowania tego języka nierzadko także ze sfery prywatnej. Oprócz zamierzonej depolonizacji w kolejnych pokoleniach miały miejsce naturalne procesy asymilacji do dominującej kultury radzieckiej/rosyjskiej. Ponadto należy pamiętać, że w latach 30. XX wieku członkowie polskiej społeczności zamieszkującej terytorium Ukrainiejskiej SRR bardzo często posługiwali się kresową odmianą języka polskiego, nasyconą licznymi ukrajinizmami i rusycyzmami. Już wówczas związek z polskością w niektórych przypadkach opierał się raczej na poczuciu więzi z ojczyzną i na katolicyzmie niż głębokiej znajomości kultury polskiej i języka polskiego²⁹.

Niskie kompetencje językowe młodzieży polskiego pochodzenia w Kazachstanie wynikają również z niewystarczającej liczby nauczycieli języka polskiego pracujących w tym kraju. Aleksandra Grzymała-Każłowska i Halina Grzymała-Moszczyńska wskazują, że obecnie w Kazachstanie w charakterze nauczyciela języka polskiego pracuje tylko kilka osób wysłanych w tym celu z Polski³⁰. Zapotrzebowanie wciąż jednak pozostaje duże. W roku 2009 w Kazachstanie żyło 34 057 osób pochodzenia polskiego, podczas gdy znajomość języka polskiego zadeklarowało tylko 3160 osób (9,28% deklarujących polską przynależność narodową)³¹. Według raportu ambasady RP w Kazachstanie Polacy od lat w znacznie mniejszym stopniu niż inne grupy etniczne zamieszkujące ten kraj wykazują się znajomością ojczystego języka i ojczystej kultury³².

²⁹ A. Grzymała-Każłowska, H. Grzymała-Moszczyńska, *Repatrianci z Kazachstanu. Charakterystyka i główne problemy adaptacyjne*, Warszawa 2012. Zob. więcej: W. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany*, PWN, Warszawa 1991.

³⁰ *Eadem*, *Repatrianci z Kazachstanu*, op. cit.

³¹ *Перепись населения Республики Казахстан*, op. cit., s. 28.

³² *Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą*, op. cit., s.134.

Mimo że wielu deportowanych nie posługiwało się czystą polszczyzną, to właśnie członkowie najstarszego pokolenia przekazywali młodym Polakom z Kazachstanu podstawy języka polskiego. W wielu przypadkach to właśnie oni nakłaniali wnuków do podjęcia próby dostania się na studia w Polsce. Potwierdza to wypowiedź jednej z rozmówczyń:

Generalnie pomysłu na Polskę, że tak wyrażę się, u mnie w głowie nie było nigdy, to nie był mój pomysł tak na prawdę. To pomysł mojej babci. Bo ona cały czas marzyła: wrócić, wrócić, wrócić. Jej polski też, polski taki łamany można powiedzieć, bo co drugie słowo to już było rosyjskie, albo jakieś tam ukraińskie, albo jeszcze co... Ale starała się po polsku rozmawiać, coś tam opowiadać itd. I właśnie zawsze namawiała, że „nam to nie udało się, ale ty byś może pojechała” (wyw. 13).

Inny narrator także wskazuje, że to seniorzy w jego rodzinie starali się zaszcześcić w nim idylliczny obraz Polski:

Zawsze chciałem wyjechać do Polski. Przecież jeszcze w rodzinie babcie, dziadkowie zawsze mówili: „Polska, Polska, my jesteśmy Polakami”, „nasza ziemia to Polska”, „nasza ojczyzna to Polska”, „Polska jest najlepsza i najpiękniejsza, lepszego kraju nie ma, piękniejszego kraju niż Polska”, cały czas Polska, Polska, Polska. Dziadek mówił: „Pamiętaj nie jesteś Azjatą, jesteś Polakiem! Europejczykiem” [śmiech] także to było dzieciństwo, to było wpajane już od samego początku, z mlekiem matki, że my jesteśmy Polakami, że nasz kraj, że nasza ojczyzna jest Polska (wyw. 12).

Na duże znaczenie kontaktu pomiędzy najstarszym a młodszym pokoleniem Polaków z Kazachstanu w przekazie kulturowym (język można uznać za jeden z podstawowych elementów kultury) wskazuje także R. Wyszyński³³. Dzięki wymianie dokonującej się między dwoma pokoleniami w rodzinach możemy mówić o ciągłości kulturowej, nawet jeśli w szczątkowej formie. Przekaz międzypokoleniowy odegrał także dużą rolę w utrzymaniu poczucia związku młodych Polaków w Kazachstanie z ojczyzną historyczną.

Motywy przyjazdu do Polski

Oprócz zachęt ze strony najstarszego pokolenia, dla którego powrót do Polski był przez lata (dla wielu wciąż pozostaje) niemożliwym do spełnienia marzeniem, emocjonalnego związku z polskością i poczucia tożsamości narodowej³⁴ młodzież polskiego pochodzenia do wyjazdu z Kazachstanu skła-

³³ *Idem, Polscy przesiedleńcy w Kazachstanie – polskość rezydualna [w:] Polacy czy cudzoziemcy? Polacy za wschodnią granicą*, E. Nowicka (red.), Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2000, s. 159.

³⁴ Kwestię tę szerzej omówię na kolejnych stronach artykułu.

niają trudne warunki życia w tym kraju, załamanie sytuacji ekonomicznej po rozpadzie ZSRR, wysokie opłaty za studia w Kazachstanie. Jak wynika z wywiadów, problemem jest także nasilająca się nacjonalistyczna polityka kazachstańskich władz. Dyskryminacja osób niekazachskiego pochodzenia przejawia się między innymi zamknięciem wielu ścieżek kariery czy też wymogiem znajomości języka kazachskiego na znacznej części stanowisk (głównie państwowych). Podczas spisu powszechnego przeprowadzonego w Kazachstanie w 2009 r. bierną znajomość języka kazachskiego zadeklarowało 6051 Polaków, co stanowi 20,9% osób powyżej 15. roku życia deklarujących przynależność do narodu polskiego (odsetek umiejących czytać i pisać w tym języku jest ponad 3-krotnie niższy)³⁵.

Wśród wymienianych przez badanych powodów wyjazdu pojawia się także lęk przed niepokojami na tle narodowościowym oraz poczucie niechęci ze strony etnicznych Kazachów w stosunku do ludności rosyjskojęzycznej. Obrazuje to fragment wypowiedzi rozmówcy:

Już teraz przychodzi się do jakiegoś urzędu... Jak moja ciotka przyjechała na przykład do kierowniczkii (...) i mówi do kierowniczkii po rosyjsku, a ona odpowiada po kazachsku. Ona mówi: „Przepraszam, ale ja kazachskiego nie znam. Czy mogłaby pani mówić po rosyjsku?”. To ona znowu po kazachsku, a jak ciotka wychodziła od niej z pokoju to usłyszała coś takiego po rosyjsku: „Mieszkasz tutaj, to znaj mój język”. No i dlatego cały czas, co rok z Kazachstanu wyjeżdża tyle ludzi (wyw. 14).

Chociaż wprowadzenie języka kazachskiego jako urzędowego i postrzegane negatywne nastawienie ze strony Kazachów w stosunku do ludności niekazachskiej wymieniane są jako główne przyczyny skłaniające do emigracji z Kazachstanu, to większość badanych podkreślała, że wśród etnicznych Kazachów mają także przyjaciół, a stosunki z członkami narodowości tytułarnej mieszkającymi w tych samych wsiach mają dobrosąsiedzki charakter.

Warto w związku z tym zauważyć, że radziecka polityka wynaradawiania objęła także etnicznych Kazachów, którzy – podobnie jak mieszkańcy innych republik związkowych – mieli stać się „ludźmi sowieckimi”, jednostkami z *definicji pozbawionymi świadomości narodowej opartej na wyznaczniku etnicznym*, ich narodem miała być *wielonarodowa wspólnota federacyjnego państwa*³⁶, a językiem – rosyjski. Nie dziwi zatem, że do rozpadu ZSRR etniczni Kazachowie nie tylko w większości nie znali języka kazachskiego, ale także stanowili mniejszość Kazachskiej SRR. Sytua-

³⁵ *Перепись населения Республики Казахстан, op. cit.*, s. 80.

³⁶ A. Furier, *Dekada Jelcyna. Uwarunkowania przemian politycznych i społecznych w Rosji 1991–2000*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2003, s. 131.

cja zaczęła się powoli zmieniać po odzyskaniu niepodległości. Liczebność Kazachów w swoim państwie zaczęła się zwiększać (53,5% ogółu populacji w 1999 r. i 63,1% w 2009 r.³⁷) dzięki intensywnej imigracji (w ramach repatriacji) z Chin, Mongolii, Rosji, Kirgistanu, Uzbekistanu oraz jednoczesnej emigracji ludności rosyjskojęzycznej (głównie do Rosji). Te dwa procesy pogłębiają w badanej grupie poczucie obcości w kraju zamieszkania.

Pierwszy kontakt z Polską

Dla części rozmówców pierwszy pobyt w Polsce to kolonie lub kursy językowe dla dzieci organizowane przez fundacje i stowarzyszenia działające na rzecz Polaków na Wschodzie, środowiska kościelne, samorządy. Były to zawsze pobyty krótkotrwałe, pozwalające zobaczyć najlepsze strony życia w nowym miejscu. Wizja Polski, z którą do Kazachstanu po kilkutygodniowym pobycie w ojczyźnie powracały dzieci, mieściła się w stereotypie kraju bogatszego, o wyższym poziomie rozwoju, atrakcyjniejszego pod względem klimatycznym i przyrodniczym od kazachskich stepów, w których rozrzucone są założone przez przesiedleńców wsie.

Nie można jednak powiedzieć, że młodzi Polacy wybierający się na studia do Polski nie zdają sobie sprawy z problemów, jakie czekają ich po przyjeździe do macierzy. Wciąż silne są więzi pomiędzy osobami, które wcześniej rozpoczęły studia w Polsce, oraz rodzinami, które repatriowały się do ojczyzny w ramach regulowanego ustawą programu, a tymi, którzy pozostali w Kazachstanie. Stałe kontakty (telefoniczne i za pośrednictwem Internetu) pozwalają na przekazywanie informacji na temat tego, na co studenci mogą liczyć po przyjeździe. Badani zdawali sobie sprawę, że po przyjeździe na studia do Polski czeka ich wiele problemów natury adaptacyjnej, społeczno-kulturowej, finansowej. Brat jednej z narratorek, który studia w Polsce rozpoczął kilka lat przed nią, tak ostrzegał ją przed trudnościami wywołanymi przez gwałtowne zmiany w dotychczasowym życiu:

On mi mówił: „Będziesz płakać, będzie ci źle, nic tam nie będzie. Wiele łez będzie. Ale musisz się starać. Popłaczesz, dobra – popłaczesz, a potem przestaniesz płakać” (wyw. 20).

Wyjazd na studia do Polski jest wydarzeniem, które powoduje gruntowne zmiany w dotychczasowym życiu młodzieży. Siedemnastoletni absolwenci kazachstańskich szkół opuszczają dom rodzinny, najbliższe osoby i społeczność lokalną, z którą łączyły ich silne więzi. Problemy dotyczące sfery psychicznej, oprócz tęsknoty, pogłębiają problemy z adaptacją w no-

³⁷ *Перепись населения Республики Казахстан, op. cit., s. 9.*

wej rzeczywistości. Mimo zdawania sobie sprawy z wielu trudności, z którymi przyjdzie się zmierzyć w Polsce, większości rozmówców nie udało się uniknąć rozczarowań. W kilku relacjach pojawia się wątek przytłoczenia problemami i chęci porzucenia studiów w Polsce. Ilustruje to fragment wypowiedzi:

Jak przyjechałam tutaj, no to owszem, wielokrotnie miałam chęć zostawić po prostu wszystko, rzucić i wrócić. Nie było mi łatwo. Czułam się takim załknionym zagubionym dzieckiem (wyw. 11).

Czasem chęć powrotu do bliskich, do znanego środowiska społecznego wychodziła poza sferę deklaratywną. Tak swoje rozterki w początkowym okresie studiów wspominała inna rozmówczyni:

Rzucam wszystko w cholere. Nie chcę tego, wracam do domu, do mamy. I też właśnie rolę odegrały dziewczyny z pokoju, też koledzy z korytarza, którzy po prostu zamknęli mnie w pokoju. Akademik był... 5-te piętro, z okna bym nie polazła, bo ja boję się wysokości. Miałam już bilet. Kupiłam bilet, spakowałam wszystko, wracam do domu. I bilet został ze mną w pokoju. Pod moimi drzwiami czatowali przez 3 dni, aż pociąg pojechał, bo do Kazachstanu tylko raz w tygodniu jeździ pociąg. Aż mi się bilet przeterminował. Byłam wkurzona, bo mi przepadło 700 złotych, no ale... stwierdzili, że jak mi raz przepadnie, to drugi raz nie będę kupować. Przytrzymali, zamknęli mnie w pokoju, przytrzymali przez kilka dni, no a później wyszłam, ochłonęłam i spoko już dalej... [śmiech] (wyw. 13).

Przytoczone wyżej wypowiedzi dotyczą w zasadzie wyłącznie początkowego okresu studiów. Większości badanych udało się je przezwyciężyć. Żaden z rozmówców nie wyraził chęci powrotu do Kazachstanu, chociaż kilka osób nie wykluczyło możliwości dalszej migracji na Zachód³⁸. Znaczna część studentów i absolwentów deklarowała jednak chęć osiedlenia się w Polsce na stałe oraz sprowadzenia rodziny pozostającej w Kazachstanie. Dzięki dobrej znajomości języka i polskich realiów po pewnym czasie młodzież studiująca w Polsce podejmuje konkretne działania na rzecz przyjazdu krewnych.

Nie oznacza to jednak, że trudności nie były dostrzegane w późniejszych etapach pobytu w Polsce. Rozczarowanie brało się między innymi z trudności formalnoprawnych związanych z otrzymaniem statusu repatrianta po zakończeniu studiów, długotrwałej procedury utrudniającej pełnoprawne funkcjonowanie w polskim społeczeństwie oraz – związanego z wyżej wymienionymi kwestiami – życia w stanie napięcia, niepewności.

³⁸ Por. P. Hut, *O repatriantach osiedlonych w Polsce w latach 2008–2010*, „Polityka Społeczna” 2012, nr 2.

W analizowanych wywiadach istotny jest także wątek ekonomiczny. Przed przyjazdem na studia Polska postrzegana była jako kraj oferujący zdecydowanie większe możliwości rozwoju zawodowego niż Kazachstan. Po skończeniu studiów część absolwentów skarży się na brak satysfakcjonującej pracy. W tym kontekście przydatne wydaje się wprowadzenie doradztwa personalnego dla młodych Polaków wybierających się studia do Polski. Pomogłoby to w wyborze kierunku studiów dopasowanego do ich oczekiwań oraz takiego, który ułatwiłby znalezienie zatrudnienia po studiach. Należy jednak podkreślić, że problemy ze znalezieniem zatrudnienia nie dotyczą wszystkich badanych – części udaje realizować się na polu zawodowym. Co więcej, młodzi Polacy z Kazachstanu na rynku pracy odnajdują się dużo łatwiej niż pokolenie ich rodziców przyjeżdżające do Polski w ramach programu repatriacyjnego, borykające się z problemem degradacji zawodowej, nieuznawania wykształcenia czy dotychczasowego doświadczenia zawodowego.

Stereotyp „Ruskiego”

We wszystkich wywiadach mocno zaznaczony jest problem braku akceptacji za strony otoczenia po przyjeździe do Polski oraz postrzegania studentów i repatriantów jako „Ruskich”. Ta ostatnia kwestia wynika z używania w rozmowach języka rosyjskiego lub/i silnego wschodniego akcentu. Negatywnego przyjęcia doświadczają także studenci polskiego pochodzenia z Litwy, Ukrainy i Białorusi³⁹. Osoby polskiego pochodzenia przyjeżdżające na studia do macierzy nie są kategoryzowane przez otoczenie społeczne jako Polacy, ale „Ruscy”. Ilustruje to wypowiedź jednego z rozmówców:

Taki stosunek Polaków do ludzi, którzy mają akcent wschodni, rosyjski. Kurde, zawsze będziemy Ruskimi. Jakby to nie było, gdzie ktoś na ulicy słyzy jakiś, słyszą akcent, „aaa... Rusek, Rusek”. Niestety Polska nie jest takim tolerancyjnym krajem. (wyw. 12)

Badania CBOS pokazują, że zdaniem połowy Polaków (52%) znajomość języka polskiego jest kryterium decydującym o polskości⁴⁰. Studenci z Kazachstanu w początkowym okresie pobytu w Polsce nie posługują się językiem polskim w wystarczającym stopniu, z tego powodu otoczenie kwestionuje ich polską narodowość.

³⁹ M. Głowacka-Grajper, *Rodacy – cudzoziemcy, op. cit.*, s. 336.

⁴⁰ Najczęściej wskazywanym przez badanych kryterium polskości jest autoidentyfikacja (taką odpowiedź wybrało 68% respondentów). *Pomoc Polakom na Wschodzie. Komunikat z badań CBOS*, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_030_12.PDF [dostęp: 5 marca 2013 r.].

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na nieefektywność nauki języka polskiego na tzw. zerówkach, czyli rocznych kursach przygotowawczych z języka, kultury i historii skierowanych dla młodzieży z niewystarczającymi kompetencjami w tym zakresie⁴¹. Na problem ten wskazują sami rozmówcy, którzy zerówkę postrzegają raczej jako przedłużone wakacje. Odizolowanie od innych studentów-Polaków oraz ulokowanie w akademikach z młodzieżą ze Wschodu prowadzi do tego, że językiem kontaktu staje się rosyjski⁴². Niewystarczająca znajomość języka po pierwszym roku spędzonym w Polsce nie ułatwia odnalezienia się w nowej rzeczywistości w momencie rozpoczęcia nauki na uczelni. Trzeba jednak zauważyć, że studenci szybko opanowują język i pod tym względem adaptują się zdecydowanie lepiej niż przedstawiciele starszych pokoleń przyjeżdżających do Polski w ramach repatriacji.

Kategoryzowanie osób polskiego pochodzenia ze Wschodu jako „Ruskich” ma w omawianym przypadku nieco inny wymiar niż w odniesieniu do młodzieży z Ukrainy, Litwy i Białorusi. Etykieta „Rusek”, przypisywana powrocie do ojczyzny przodków, była bowiem używana wobec Polaków także w Kazachstanie. Obrazuje to wypowiedź:

W Kazachstanie zawsze byłbym Ruskim, do Polski przyjechałem też zawsze będę Rusek, jakby nie było. Gdzieś jak ktoś słyszy mój akcent to: „aaa... Rusek!”. I zawsze do końca życia zostanie Rusek. W Kazachstanie też byłem Ruski, bo nie mam takich oczu (...) W Kazachstanie Rusek to jest każdy, kto rozmawia po rosyjsku, nie ma skośnych oczu, znaczy ma cerę taką bladą (wyw. 12).

W młodym państwie kazachstańskim Polacy także wpisują się w stereotyp „Ruskiego”, jednak treść tego stereotypu w obu społeczeństwach jest inna. W Kazachstanie „Ruscy” to osoby mówiące po rosyjsku, niebędące etnicznymi Kazachami, fizjonomicznie odróżniające się od członków narodu tytularnego. Określenie „Ruski” nabiera pejoratywnego charakteru dopiero w Polsce. Rozmówca tłumaczy tę kwestię w następujący sposób:

Tutaj Rusek to jest ocena bardziej negatywna, a tam już jest bardziej tak... nie no, pozytywna. Zawsze gdy jakiś specjalista jest Ruski, to zawsze Ruski specjalista jest lepszy niż Kazach. Jak jest ruski fachowiec to znaczy, że jest dobry fachowiec. Takiego pojęcia Kazach-fachowiec nie ma [śmiech]. Wszyscy się śmieją, to jest taki jakby żart: „A Kazach-fachowiec... Cha, cha, cha” (wyw. 12).

W Polsce to, co „ruskie”, kojarzy się z biedą, zacofaniem, czymś gorszym. Młodzi Polacy z Kazachstanu zdają sobie sprawę z tego funkcjonującego

⁴¹ Wszyscy rozmówcy takie kursy odbyli.

⁴² Por. *Mniejszość polska na rozdrożu*, op. cit.

w polskim społeczeństwie stereotypu. Tym bardziej etykietę nadawaną im przez Polaków z Polski odbierają jako krzywdzącą i upokarzającą.

W zgromadzonych narracjach pojawiają się przykłady nieprzyjemnych sytuacji, które spotykały rozmówców ze strony kolegów z roku oraz przypadkowych osób:

Do rosyjskojęzycznych w Polsce jest inny stosunek. (...) Była taka sytuacja: szłam ja i dwie moje przyjaciółki i szedł mężczyzna – Polak. On usłyszał, że rozmawiamy po rosyjsku i popchnął mnie. Dla mnie to było straszne. Nie wiedziałam, co robić. Stałam tak i zastanawiałam się, co to znaczy. Nie rozumiałam. Potem dopiero zrozumiałam, zaczęli nam tłumaczyć. Potem zaczęłam się uczyć historii, dowiedziałam się, czym były rozbiory, że wiele złego Rosja, potem Związek Radziecki... Potem zaczęliśmy rzadziej mówić po rosyjsku, albo ciszej. Ale patrzą na nas cały czas trochę inaczej. Także na zajęciach, kiedy dyskutujemy (wyw. 20).

Wszyscy badani mieli świadomość swojego pochodzenia przed przyjazdem do macierzy, jednak kwestionowanie ich polskości przez społeczność przyjmującą prowadziło do tego, że część z nich – podobnie jak w badaniach M. Głowackiej-Grajper – zaczynała uznawać negatywne postawy Polaków za „obiektywnie uzasadnione”⁴³. Niechętny stosunek ze strony osób urodzonych w ojczyźnie i postrzeganie Polaków z Kazachstanu jako Ruskich tłumaczony jest przez rozmówców niewiedzą historyczną. O ile – zdaniem badanych – większość Polaków zna losy osób pochodzenia polskiego na dawnych Kresach Wschodnich, to los ich grupy nie jest prawie w ogóle obecny w zbiorowej świadomości obywateli Polski. Polacy z Polski nie wiedzą, że w Kazachstanie wciąż żyje kilkudziesięciotysięczna zbiorowość osób polskiej narodowości.

Ojczyzna prywatna i ideologiczna

Oprócz napięcia, które rodzi się na skutek określania przez otoczenie społeczne jako Ruskich, kolejną płaszczyzną komplikującą sytuację młodzieży z Kazachstanu jest stosunek do ojczyzny. Poczucie obcości u wielu badanych powodowało funkcjonowanie w nieznanym otoczeniu. Dla zrozumienia doświadczeń w tej sferze przydatne jest przywołanie wprowadzonego przez Stanisława Ossowskiego rozróżnienia na ojczyznę prywatną i ideologiczną⁴⁴. Wszyscy rozmówcy podkreślają poczucie więzi z Polską, które towarzyszyło im w Kazachstanie – Polska była dla nich ojczyzną

⁴³ M. Głowacka-Grajper, *Rodacy czy cudzoziemcy?*, op. cit., s. 336.

⁴⁴ *Idem*, *O ojczyźnie i narodzie*, PWN, Warszawa 1984, s. 26.

ideologiczną. Wspomniana więź oparta była na przekonaniach jednostek o przynależności do pewnej zbiorowości związanej z określonym terytorium. Ojczyznę prywatną, opartą na bezpośrednim, osobistym stosunku do przestrzeni, w której spędziło się całe życie lub znaczną jego część, stanowią natomiast wsie rozrzucone w kazachstańskich stepach. Emocjonalna więź z nimi ma charakter nawykowy, opiera się na codziennych kontaktach i przyzwyczajeniu. Terytorialne oddalenie ojczyzny ideologicznej od ojczyzny prywatnej rodzi w tym wypadku pewne napięcia.

Przemiany tożsamości

Gruntowne zmiany, które towarzyszą wyjazdowi na studia do Polski, wyrwanie z uniwersum symbolicznego, w którym do tej pory funkcjonowali, oderwanie od bliskich czy w końcu opisany wcześniej stosunek obywateli polskich prowadzą do przemian tożsamości młodych Polaków, z pewnością nie do końca ukształtowanych jeszcze osobowościowo w momencie przyjazdu. Kwestionowanie polskości osób rozpoczynających studia, ale także dostrzeganie przez nich samego braku kapitału kulturowego (biegłej znajomości języka, historii i kultury polskiej) skłania do stawiania sobie pytań o to, kim są oraz do jakiej grupy przynależą. Doświadczenia związane z przyjazdem do Polski zmuszają do redefinicji tożsamości społecznej jednostek⁴⁵. Tożsamość rozumiana jest tutaj jako zjawisko dynamiczne – efekt dialogu i konfrontacji podmiotu z innymi jednostkami, rezultat klasyfikacji świata społecznego. Stanowi ona obraz samego siebie oraz grupy, do której jednostka należy bądź do której aspiruje⁴⁶. Istotne znaczenie w procesie formowania tożsamości odgrywa poczucie swojskości i obcości. Autoidentyfikacja młodych Polaków z Kazachstanu często warunkowana jest określeniem zewnętrznym, wynika z przekonania jednostek o przypisywaniu im obcości, odmienności kulturowej przez pozostałych Polaków (obywateli Polski).

Tożsamość, jak pisze Zbigniew Mach: *tworzy podstawę interakcji, będąc jednocześnie produktem tych interakcji, zmieniając się do pewnego stopnia w zmieniających się społecznych kontekstach*⁴⁷. Przyjazd na studia do Polski wiąże się z zupełną zmianą kontekstu społecznego. Osoby, które, mieszkając

⁴⁵ Czytelników zainteresowanych rozważaniami teoretycznymi dotyczącymi badania tożsamości Polaków z Kazachstanu odsyłam do tekstu R. Wyszynskiego, *Nigdy u siebie, op. cit.*

⁴⁶ Por. Z. Mach, *Niechciane miasta: migracja i tożsamość społeczna*, Universitas, Kraków 1998, s. 29.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 30.

we wsiach północnego Kazachstanu, odczuwały związek z polskością, po przyjeździe do ojczyzny historycznej nie są przez otoczenie rozpoznawane jako rodacy. Strategie walki z tą stygmatyzacją są różne. Część rozmówców ta sytuacja zmusza do ponownego zastanowienia się nad słusznością kryteriów uznawanych dotychczas za decydujące o tym, kto jest Polakiem. Części badanych (zwłaszcza osobom będącym na pierwszych latach studiów w Polsce) jednoznaczne określenie się w kategoriach narodowych sprawiało problem. Ilustruje to poniższa wypowiedź:

Na tę chwilę nie mogę powiedzieć, że jestem Polką. Ja nie Russkaja⁴⁸ ani nie Kazaszka. Rosjanką nie czuję się na pewno na 100%. Kiedy byłam w Rosji, nie czułam się jak w domu. Ja... no... chociaż nie jestem Kazaszka, to jestem Kazaszka, tutaj dorastałam. Póki co mój dom jest tutaj, moja rodzina tutaj, tu dorastałam, tu się urodziłam. Ja wiem, że moje korzenie są w Polsce. Mam polskie korzenie. Może potem to poczuję. (...) Mam nadzieję, że kiedyś..., że będę mogła powiedzieć, że jestem Polką, że będę mogła tak po prostu powiedzieć, nie mówić, że to trudne pytanie (wyw. 20).

Kategoryzacja dokonywana przez otoczenie ma także znaczenie w przypadku osób, które już po przebytych w Polsce studiach określają się jako Polacy (w tym wypadku istotne jest przypisanie do określonej grupy ze strony kolegów i koleżanek z pracy):

Ale trafiłam na takie właśnie miejsce pracy, na bardzo miłych, inteligentnych po prostu... wykształconych ludzi, dla których właściwie to, skąd by człowiek nie był, to jest człowiekiem przede wszystkim. A tym bardziej, że, no nie wiem..., zawsze tam Polka, Polka, Polka... no to czuję się tą Polką (wyw. 13).

Większość rozmówców, którzy deklarują, że są Polakami, ma jednak świadomość tego, że różnią się od pozostałych członków polskiego społeczeństwa. W związku z tym pojawiają się określenia: „jestem kazachskim Polakiem”, „jestem Polakiem z Kazachstanu”.

W wywiadach pojawia się także podkreślanie szerszego, ponadnarodowego charakteru autoidentyfikacji, także w przypadku osób określających się w pierwszej kolejności jako Polacy. Jeden z absolwentów, odwołując się do przykładu Mikołaja Kopernika, neguje znaczenie języka jako podstawowego kryterium decydującego o przynależności do polskiego narodu. Wydaje się, że narrator odrzucił zakwestionowanie przez otoczenie jego polskości, którego głównym powodem były właśnie niewystarczające kompetencje językowe.

⁴⁸ Studentka odwołuje się do funkcjonującego w języku rosyjskim rozróżnieniem na Rossijan i Ruskich. Rossijanie to wszyscy obywatele Rosji bez względu na ich tożsamość etniczną, Ruskije natomiast to etniczni Rosjanie.

Ja czuję się Polakiem, jestem Polakiem, jestem dumny nawet z tego, że jestem Polakiem, nawet więcej Europejczykiem, człowiekiem uniwersalnym. Jak to zapytali się kim był Kopernik? No bo ani słówka po polsku nie powiedział, tam, jedno słówko, 50 lat szukali jedno słówko po polsku i znaleźli jedno jakieś napisane po polsku i co? I pytają się, kim był Kopernik? (wyw. 18).

Przytoczone fragmenty wypowiedzi nie wyczerpują całego wachlarza postaw, które rozmówcy przyjmowali w reakcji na głębokie zmiany związane z przyjazdem do Polski. Zarysowują jedynie pewne możliwe strategie tożsamościowe, mogą być jednocześnie drogowskazem do dalszych badań. Warto pamiętać, że chociaż: *idealnie rzecz biorąc, tożsamość jest całością zintegrowaną, w praktyce przechodzi liczne kryzysy wywołane przez zmieniające się sytuacje, znaczenia im przypisane i wyobrażenia o tym, co nowi lub przeobrażeni partnerzy wnoszą do naszego świata*⁴⁹.

Podsumowanie

Polska z kraju typowo emigranckiego staje się powoli także państwem przyjmującym imigrantów. Chociaż skala tego zjawiska wciąż nie jest duża, to stanowi ono tendencję zauważalną w literaturze naukowej⁵⁰. Wśród przybywających do Polski cudzoziemców liczną grupę stanowią studenci.

Sytuacja osób pochodzenia polskiego z państw byłego ZSRR przyjeżdżających na studia w ramach stypendiów rządowych jest interesująca z kilku powodów. Warto ją rozpatrywać w szerszym kontekście polityki migracyjnej i demograficznej kraju⁵¹. W związku z przewidywaną falą imigracji do Polski należy pamiętać, że młodzi cudzoziemcy polskiego pochodzenia dzięki posiadanym kompetencjom kulturowym dużo szybciej niż inne kategorie cudzoziemców – ale także pozostałe pokolenia Polaków ze Wschodu – adaptują się do rzeczywistości społecznej w Polsce (mimo początkowych trudności, które zostały zarysowane w tym artykule). Dotyczy to także znacznie łatwiejszego odnajdywania się na rynku pracy. Nie bez znaczenia dla przebiegu integracji pozostaje poczucie więzi z Polską, nawet jeśli w wielu przypadkach więź ta ma charakter symboliczny.

⁴⁹ Z. Mach, *Miasta niechciane*, op. cit., s. 31.

⁵⁰ Por. *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji*, A. Górny, I. Grabowska-Lusińska, M. Lesińska, M. Okólski (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s.16.

⁵¹ Por. M. Gońda, *Cudzoziemcy polskiego pochodzenia podejmujący studia w Polsce. „Powrót do macierzy” czy pragmatyczny wybór?*, „CMR Working Papers” 2012, nr 57(115).

Umożliwienie większej liczbie osób pochodzenia polskiego studiów w kraju, poprawa funkcjonowania stypendium polonijnych, zmiana regulacji prawnych między innymi w zakresie dostępności rynku pracy w czasie studiów, może być także traktowana jako sposób walki z niżem demograficznym, który coraz bardziej dotyka polskie uczelnie.

Warto także wprowadzić zachęty do osiedlania się na stałe w Polsce po studiach (między innymi przez usprawnienie procedur prawnych) oraz wprowadzić system umożliwiający śledzenie dalszych losów absolwentów. W świetle omówionych w opracowaniu problemów adaptacyjnych i tożsamościowych wskazane jest podjęcie działań mających na celu włączenie do zbiorowej świadomości społeczeństwa polskiego istnienia grupy Polaków w Kazachstanie oraz uwrażliwienie na problemy, z którymi jej przedstawiciele stykają się po przyjeździe do Polski.

Bibliografia

- C. Charmaz, *Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- R. Dzwonkowski, J. Gorbaniuk, O. Gorbaniuk, *Świadomość narodowa młodzieży polskiego pochodzenia z byłego ZSRR studiujących w Polsce*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.
- A. Furier, *Dekada Jelcyna. Uwarunkowania przemian politycznych i społecznych w Rosji 1991–2000*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2003.
- M. Głowacka-Grajper, *Rodacy – cudzoziemcy. Młodzi Polacy z Litwy, Białorusi i Ukrainy na studiach w Polsce* [w:] *Kulturowe wymiary imigracji do Polski: studia socjologiczne*, E. Nowicka, S. Łodziński (red.), Wydawnictwo ProLog, Warszawa 2006.
- Główny Urząd Statystyczny, *Szkoły wyższe i ich finanse w 2011 r.*, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_szkoly_wyzsze_2011.pdf.
- M. Gońda, *Cudzoziemcy polskiego pochodzenia podejmujący studia w Polsce. „Powrót do macierzy” czy pragmatyczny wybór?*, „CMR Working Papers” 2012, nr 57(115).
- H. Grzymała-Moszczyńska, A. Grzymała-Kazłowska, *Repatrianci z Kazachstanu – charakterystyka i główne problemy adaptacyjne*, 2011, http://www.kbnm.pan.pl/images/stories/Opracowanie_KBnM_PAN_Repatrianci_z_Kazachstanu.pdf.
- P. Hut, *O repatriantach osiedlonych w Polsce w latach 2008–2010*, „Polityka Społeczna” 2012, nr 2.
- P. Hut, *Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992–2000*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2000.

- P. Hut, E. Jaroszevska, *Studenci zagraniczni w Polsce na tle migracji edukacyjnych na świecie*, Instytut Spraw Publicznych, 2011, <http://www.isp.org.pl/uploads/pdf/772873926.pdf>.
- W. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany*, PWN, Warszawa 1991.
- K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne* [w:] *Biografia a tożsamość narodowa*, M. Czyżewski, A. Piotrowski, A. Rokuszewska-Pawełek (red.), Katedra Socjologii Kultury Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1995.
- K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Z. Mach, *Niechciane miasta: migracja i tożsamość społeczna*, Universitas, Kraków 1998.
- S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, PWN, Warszawa 1984.
- Перепись населения Республики Казахстан 2009 года. Краткие итоги. Статистический сборник*, А. Смаилова (ред.), Агентство Республики Казахстан по статистике, Астана 2010.
- Pomoc Polakom na Wschodzie. Komunikat z badań CBOS*, http://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2012/K_030_12.PDF.
- Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2009.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 12 października 2006 r. w sprawie podejmowania i odbywania przez cudzoziemców studiów i szkoleń oraz ich uczestniczenia w badaniach naukowych i pracach rozwojowych.
- F. Schuetze, *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 1.
- Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji*, A. Górny, I. Grabowska-Lusińska, M. Lesinska, M. Okólski (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.
- Ustawa z 9 listopada 2000 r. o repatriacji, Dz.U. z 2004 r. nr 53 poz. 532.
- Ustawa z 7 września 2007 r. o Karcie Polaka, Dz.U. nr 180, poz. 1280.
- R. Wyszynski, *Polscy przesiedleńcy w Kazachstanie – polskość rezydualna* [w:] *Polacy czy cudzoziemcy? Polacy za wschodnią granicą*, E. Nowicka (red.), Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2000.
- Mniejszość polska na rozdrożu. Studenci i absolwenci uczelni polskich pochodzący z Litwy, Białorusi i Ukrainy*, R. Wyszynski (red.), Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
- R. Wyszynski, *Citizenship or Nationality – a Difficult Return from Kazakhstan* [w:] *Homecoming. An Anthropology of Return Migrations*, E. Nowicka, H. Firouz-bakhch (red.), Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2008.
- R. Wyszynski, *Nigdy u siebie. Problemy teoretyczne „socjologii powrotu” na przykładzie polskich „(re)emigrantów” z Kazachstanu w Rosji, w Niemczech i w Polsce*

[w:] *20 lat rzeczywistości poradzieckiej. Spojrzenie socjologiczne*, M. Głowacka-Grajper, R. Wyszyński (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.

C. Żołędowski, *Studenci zagraniczni w Polsce. Motywy przyjazdu, ocena pobytu, plany na przyszłość*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.

